

ADAM OLEJNICZAK

POJĘCIE WINY WYŁĄCZNEJ
NA TLE PRZEPISÓW O ROZWODZIE

Nie będę się tu zajmować wszelką problematyką winy na tle przepisów o rozwodzie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Zajmę się jedynie problematyką winy i winy wyłącznej, przede wszystkim w związku z art. 56 § 3 k.r. i o., a ponadto — jakby ubocznie — w związku z art. 60 § 1 i § 2 k.r. i o.

I

Wyłączna wina małżonka w spowodowaniu trwałego i zupełnego rozkładu pożycia jest w świetle przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jedną z przesłanek negatywnych udzielenia rozwodu (art. 56 § 3 k.r. i o.). Jest to równocześnie względna przesłanka negatywna, tzn. w wyjątkowych wypadkach rozwód może być orzeczony nawet mimo istnienia winy wyłącznej. Następuje to w przypadku istnienia zgody małżonka niewinnego na rozwód albo wówczas, gdy zgody wprawdzie brak, lecz jej odmowa jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 56 § 3 k.r. i o.). Uzależnienie udzielenia rozwodu na żądanie małżonka wyłącznie winnego od wyrażenia zgody przez małżonka niewinnego określane jest w doktrynie prawniczej mianem zasady rekryminacji.

Wprowadzenie zasady rekryminacji zarówno do kodeksu rodzinnego z 1950 r., jak i do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 1964 r. (zresztą w tym samym brzmieniu) postawiło przed organami stosującymi prawo problem właściwej interpretacji niezbyt jednoznacznego sformułowania „małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia”. Orzecznictwo Sądu Najwyższego pod rządami kodeksu rodzinnego, nadal aktualne ze względu na identyczność sformułowań w k.r., jak i w k.r. i o.¹ wykształciło po-

¹ Poza ostatnim członem art. 56 § 3 k.r. i o. dotyczącym odmowy zgody na rozwód. W tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego z okresu obowiązywania art. 30 § 2 k.r. straciło aktualność.

jęcie winy wyłącznej. Mianowicie zasada rekryminacji znajduje zastosowanie według Sądu Najwyższego tylko wówczas, gdy spełnione są kumulatywnie dwie przesłanki:

1) po stronie małżonka żądającego rozwodu istnieją zawinione przez niego przyczyny rozkładu pożycia a przyczyn niezawinionych po jego stronie brak albo też istnieją, ale nie uzasadniają poglądu, by one same mogły spowodować zupełny i trwały rozkład pożycia;

2) po stronie małżonka pozwanego nie istnieją żadne przyczyny rozwodu albo istnieją przyczyny niezawinione, lecz nie tak poważne, aby należało uznać, że same wywołałyby zupełny i trwały rozkład pożycia².

Stanowisko Sądu Najwyższego wykształciło się w drodze długiej ewolucji, a jak wskazuje J. Gwiazdomorski „kamieniami milowymi” są tu: orzeczenie SN z 10 III 1951 r.³, wytyczne rozwodowe SN z 28 V 1955 r. — ustęp III⁴ i uchwała SN w składzie 7 sędziów z 8 VII 1959 r.⁵.

Jeśli chodzi o stanowisko polskiej doktryny prawniczej to nie jest ono jednolite. I tak z aprobatą powyższego stanowiska Sądu Najwyższego występowali m. in.: Z. Wiszniewski i A. Stelmachowski⁶, S. Szer⁷, J. Winiarz⁸ i W. Żywicki⁹. Natomiast J. Gwiazdomorski¹⁰ i T. Dybowski¹¹ zajęli stanowisko krytyczne wobec interpretacji Sądu Najwyższego.

II

Dyskusja wokół koncepcji zasady rekryminacji przyjętej w kodeksie rodzinnym skupiła się na kwestii, czy niezawinione przyczyny rozkładu pożycia, występujące po jednej lub drugiej stronie, mogą mieć wpływ na zastosowanie art. 30 § 1 k.r., a obecnie art. 56 § 3 k.r. i o. Zarówno Sąd Najwyższy, jak i glosy w doktrynie aprobujące jego stanowisko wskazywały na fakt, że wystąpienie poważnych niezawinionych przyczyn, które

² Poważne przyczyny rozkładu pożycia, które uzasadniają w danych okolicznościach pogląd, że same mogły spowodować rozkład pożycia, nazywam dalej przyczynami istotnymi, w odróżnieniu od przyczyn nieistotnych, tzn. takich, co do których nie można orzec, by w danej sytuacji same mogły wywołać rozkład pożycia.

³ PiP 1951, 12, s. 972.

⁴ OSN 1955, poz. 46.

⁵ OSN 1960, poz. 4.

⁶ *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 1966, s. 256 - 257.

⁷ *Zmiany w prawie małżeńskim w świetle kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, PiP 1964, 7, s. 78; *Prawo rodzinne w zarysie*, Warszawa 1969, s. 124 - 125.

⁸ *Prawo rodzinne*, Warszawa 1974, s. 127 - 128.

⁹ *Wina wyłączna w procesie rozwodowym*, PiP 1972, 3, s. 72.

¹⁰ *Założenia prawa rodzinnego w świetle Konstytucji PRL*, t. III, s. 66; *Przeгляд orzecznictwa z zakresu prawa małżeńskiego*, PiP 1964, 5-6, s. 844 - 855; Glosa do orzeczenia SN z 26 IX 1968 r. PiP 1970,1, s. 179.

¹¹ *Niektóre zagadnienia problematyki rozwodowej na tle orzecznictwa i doktryny*, NP 1956, 6, s. 56.

mogą same wywołać rozkład pożycia w znacznym stopniu warunkuje postępowanie małżonków, a ponadto w takiej sytuacji zanikają cele, jakimi kierował się ustawodawca wprowadzając zasadę rekryminacji do kodeksu, chodzi głównie o fakt, że udzielenie rozwodu w opisanej sytuacji nie wywołuje ujemnej oceny z punktu widzenia moralności socjalistycznej.

Krytycy powyższej interpretacji są zdania, że brzmienie art. 30 § 1 k.r., jak i art. 56 § 3 k.r. i o. nie pozwala na tak daleko idące stwierdzenia, a jednocześnie interpretacja Sądu Najwyższego jest niezgodna z *ratio legis* wprowadzonej zasady rekryminacji, ograniczając jej zastosowanie w znacznym stopniu. Jak widzimy, zwolennicy każdego ze stanowisk powołują się na *ratio legis* art. 56 § 3 k.r. i o. wskazując jednak zupełnie inne elementy tego pojęcia, z jednej strony ujemną ocenę z punktu widzenia moralności socjalistycznej zachowań małżonka żądającego rozwodu, a z drugiej szeroki zakres zastosowania zasady rekryminacji.

III

W kodeksie rodzinnym i opiekuńczym ustawodawca trzykrotnie używa terminu „małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia” regulując instytucję rozwodu. Termin ten występuje w art. 56 § 3 oraz w art. 60 §§ 1 i 2. Podstawowa reguła interpretacyjna nakazuje uznawać, iż ustawodawca posługuje się określonym terminem w danym akcie prawnym w sposób konsekwentny tzn., że należy przypisywać temu terminowi zawsze to samo znaczenie. Wprawdzie nasze przepisy prawne zawierają przykłady postępowania ustawodawcy w sposób odmienny, to jednak w naszym przypadku sprawa jest o tyle mniej skomplikowana, że mamy do czynienia z jedną i tą samą instytucją prawną, mianowicie instytucją rozwodu i wszystkie trzy wyrażenia zawarte są wyłącznie w przepisach rozwodowych. Wobec tego wydaje się oczywiste, że brak jest podstaw dla przyjęcia tezy, że ustawodawca posługując się trzykrotnie wyrażeniem „małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia” — w art. 56 § 3 i 60 § 1 i 2 — miał na myśli różne zakresy tego terminu.

Interpretacja art. 56 § 3 k.r. i o. dokonywana przez Sąd Najwyższy do 1969 r. prowadzi do wniosku, że orzeczenie rozwodu może nastąpić¹² bądź z winy jednego małżonka, bądź z winy wyłącznej jednego małżonka. Dopuszczalność orzeczenia rozwodu z winy wyłącznej — według Sądu Najwyższego — przedstawiłem wyżej. Natomiast udzielenie rozwodu jedynie z winy małżonka ma miejsce wówczas, gdy po stronie małżonka żądającego rozwodu obok przyczyn zawinionych wystąpią istot-

¹² Z tego względu, że interesujemy się zasadą rekryminacji, dalsze rozważania nie dotyczą i pomijają przypadki rozstrzygnięć bez orzekania o winie oraz udzielenia rozwodu przy istnieniu zawinionych przyczyn rozkładu pożycia po stronie małżonka pozwanego.

ne przyczyny niezawinione lub gdy takie istotne przyczyny niezawinione wystąpią po stronie małżonka pozwanego (obok oczywiście zawinionych przyczyn po stronie małżonka żądającego rozwodu). W takich przypadkach art. 56 § 3 k.r. i o. zastosowania nie ma, zgodnie z przytoczonym już orzecznictwem Sądu Najwyższego.

Na tym tle rodzi się pytanie czy art. 60 § 2 k.r. i o. znajduje zastosowanie tylko w przypadku orzeczenia rozwodu z winy wyłącznej małżonka, czy też wystarcza orzeczenie rozwodu z winy małżonka. Wydaje się, że wobec stanowczego brzmienia art. 60 § 2 małżonek nie znajdujący się w niedostatku może żądać alimentów tylko od małżonka, co do którego orzeczono wyłączną winę rozkładu pożycia. Do jakich paradoksów prowadzi to, skądinąd logiczne, wnioskowanie niech świadczy fakt, iż w sytuacji, gdy mamy z jednej strony małżonka niewinnego, a z drugiej małżonka winnego (ale nie wyłącznie), to małżonek niewinny nie tylko nie mógłby wnieść powództwa na podstawie art. 60 § 2 k.r. i o., ale małżonek winny mógłby wnieść powództwo przeciwko niewinnemu z art. 60 § 1 k.r. i o.¹³ Tak np. powództwo z art. 60 § 1 wnosi małżonek, którego cudzołość, m. in. spowodowało trwały i zupełny rozkład pożycia, a zobowiązany do alimentacji będzie małżonek, po którego stronie wystąpiła istotna przyczyna niezawiniona — impotencja.

IV

Konsekwentna linia orzecznictwa Sądu Najwyższego reprezentująca pogląd o dualizmie orzeczeń rozwodowych z winy powoda („z winy” i „z winy wyłącznej”) uległa zachwianiu w 1969 r. i to ze względów raczej natury praktycznej. Orzeczenie SN z 7 I 1966 r.¹⁴ uznało, że w rozumieniu art. 60 § 2 k.r. i o. małżonkiem wyłącznie winnym jest ten, który spowodował rozkład pożycia, także wówczas, gdy po stronie drugiego małżonka zachodzą istotne niezawinione przyczyny rozkładu. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał na fakt, że sądy powszechne nie wykształciły stałej praktyki jednoznacznego formułowania sentencji wyroków rozwodowych i orzekają rozwód bądź to z wyłącznej winy, bądź tylko z winy jednej ze stron, zawsze jednak mając na względzie winę wyłączną. Z tych też powodów art. 60 § 2 k.r. i o. będzie miał zastosowanie niezależnie od tego czy w sentencji wyroku rozwodowego znajdzie się sformułowanie „z winy wyłącznej”, czy tylko „z winy”.

Pogląd wyrażony w wyżej cytowanym orzeczeniu uzasadniany jest wieloletnią praktyką, stosownie do której istnieją tylko trzy możliwości sformułowania orzeczenia rozwodu: bez winy, z winy obojga małżonków albo z winy jednego. Autorzy uzasadnienia tego orzeczenia nie ustosun-

¹³ Por. orzeczenie SN z 7 I 1969 r., OSN 1969 poz. 179.

¹⁴ Ibidem.

kowali się jednak w ogóle do również wieloletniej, a odmiennej interpretacji art. 56 § 3 k.r. i o. dokonywanej przez Sąd Najwyższy.

W dniu 22 III 1973 r. Sąd Najwyższy wydał orzeczenie¹⁵ uznające kwestię wyłączności winy za należącą do uzasadnienia wyroku, a nie do jego sentencji, gdzie umieścić należy jedynie sformułowanie o winie.

Na sytuację wynikłą wskutek niejednolitości orzecznictwa Sądu Najwyższego zwrócił uwagę w 1972 r. W. Żywicki¹⁶. Wskazując na problem związany z zastosowaniem art. 60 § 2 k.r. i o. w kontekście z jednej strony orzeczeń Sądu Najwyższego w latach 1950 - 1969 w stosunku do art. 30 § 1 k.r. i 56 § 3 k.r. i o., a z drugiej strony orzeczenia Sądu Najwyższego z 1969 r. W. Żywicki proponuje następujące rozwiązanie. Należy uznać istnienie domniemania, że wyrażenie „z winy” to to samo co wyrażenie „z winy wyłącznej”, z tym że zobowiązany do alimentacji z art. 60 § 2 k.r. i o. ma prawo to domniemanie obalić za pomocą uzasadnienia wyroku albo dowodu z akt rozwodowych. Jakie to zrodzi trudności można sobie wyobrazić, zwracając ponadto uwagę, że poważna część ogółu wyroków rozwodowych nie ma uzasadnień.

Postulaty W. Żywickiego spotkały się z ostrą krytyką ze strony D. L. Kuchny¹⁷, który zarzucił Żywickiemu dążenie do reaktywowania „antyrzwodowego” orzecznictwa Sądu Najwyższego z lat pięćdziesiątych i odrzucenie tez wytycznych Sądu Najwyższego z 18 III 1968 r. (pkt IV). Autor krytyki, nie wchodząc bliżej w pojęcie winy wyłącznej, formułuje twierdzenia o „uproszczonej koncepcji winy”¹⁸ przyjętej przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 7 I 1969 r. Wydaje się, że D. L. Kuchna w polemice z tezami artykułu Żywickiego położył zbytni nacisk na wykazanie bezzasadności obowiązywania w naszym ustawodawstwie zasady rekryminacji oraz art. 60 § 2 k.r. i o., a w sposób zbyt lakoniczny ustosunkował się do zagadnienia, które stanowiło istotę artykułu W. Żywickiego, mianowicie do koncepcji winy wyłącznej w procesie rozwodowym na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego. Wbrew bowiem stanowisku wyrażonemu przez D. L. Kuchnę orzecznictwo Sądu Najwyższego z lat pięćdziesiątych dotyczące art. 30 § 1 k.r. jest niestety nadal aktualne, a wytyczne rozwodowe z 1968 r. nic w tym względzie nie zmieniły¹⁹.

Wobec powyższego propozycja W. Żywickiego wydaje się mimo to rozwiązaniem optymalnym pod warunkiem, że nie porzucimy przyjętej dotychczas przez Sąd Najwyższy interpretacji art. 56 § 3 k.r. i o.

¹⁵ OSN 1974 poz. 19.

¹⁶ *Wina wyłączna w procesie rozwodowym*, PiP 1972, 3, s. 72.

¹⁷ *Wina wyłączna w procesie rozwodowym*, PiP 1972, 11, s. 111 - 125.

¹⁸ Ibidem, s. 112.

¹⁹ W pkt. IV wytyczne poruszają wyłącznie zagadnienie odmowy zgody na rozwód, a więc tego członu art. 56 § 3 k.r. i o., który jest odpowiednikiem § 2 art. 30 k.r., a nie § 1, w zakresie którego linia orzecznictwa nie uległa zmianie po wprowadzeniu k.r. i o.

V

Przedstawiona poniżej próba odmiennej interpretacji art. 56 § 3 k.r. i o., oparta w znacznym stopniu na stanowisku reprezentowanym przez krytyków interpretacji ścieśniającej Sądu Najwyższego, powinna spełniać co najmniej dwa warunki:

1) zgodności z wszystkimi przesłankami wprowadzenia zasady rekryminacji do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego,

2) usunięcia komplikacji w stosowaniu art. 60 § 2 k.r. i o.

Brzmienie art. 56 § 3 k.r. i o. nie jest zbyt szczęśliwe i wydaje mi się, że pojęcia winy wyłącznej nie można ustalić wyłącznie w drodze wykładni językowej. Sformułowanie „małzonek wyłącznie winny rozkładu pożycia” pozwala chyba tylko na dwojaką interpretację:

— że chodzi o małżonka, który zawinił wszystkie istniejące przyczyny rozkładu pożycia,

— że chodzi o małżonka, który zawinił wszystkie zawinione przyczyny rozkładu pożycia.

Interpretacja art. 56 § 3 przez Sąd Najwyższy oraz głosy w doktrynie aprobujące to stanowisko wskazują, iż dzieląją oni raczej pierwszy pogląd²⁰.

W tym miejscu nieodzowna jest pomoc wykładni funkcjonalnej. Dokonując wykładni funkcjonalnej przyjmujemy, że ustawodawca wprowadzając zasadę rekryminacji do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego miał na uwadze:

1) funkcję prewencyjną zasady rekryminacji polegającą na jej oddziaływaniu w kierunku zapobiegania niewykonywaniu obowiązków małżeńskich, a następnie samowolnemu zrywaniu więzów małżeńskich;

2) funkcję represyjną zasady rekryminacji jako konsekwencję obowiązywania reguły *nemo turpitudinem suam allegans audiat*.

Powyższe funkcje zasady rekryminacji wydaje się dzielić zarówno doktryna prawnicza, jak i Sąd Najwyższy, który w I Wytycznych rozwodowych z 1952 r.²¹ odwołując się do poczucia moralnego mas pracujących widział normy moralności socjalistycznej, pojmowanej jako „uczucia moralne mas pracujących”, czy też „opinię moralną społeczeństwa”, jako źródło zakazu z art. 56 § 3 k.r. i o. Dlatego nie uważam, by zakres zastosowania instytucji prawnej, której przypisuje się tak doniosłe znaczenie został świadomie przez ustawodawcę ograniczony tylko do przypadków, gdy jeden z małżonków ponosi winę za wszystkie istniejące przyczyny rozkładu pożycia. Jak wiadomo z doświadczenia

²⁰ W ten sposób odczytują orzeczenia Sądu Najwyższego także Z. Wiszniewski i A. Stelmachowski, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 1966, s. 257.

²¹ OSN 1952, poz. 1.

zyciowego, tylko w teorii można wyobrazić sobie sytuację, gdy mielibyśmy do czynienia z małżeństwem, w którym nie występowałyby niezawinione przez żadnego małżonka przyczyny rozkładu pożycia. Natomiast jeżeli takowe występują, to chyba czystą spekulacją jest próba określenia, które z nich mogłyby okazać się istotne, a które nie²².

Ponadto stopniowanie niezawinionych przyczyn rozkładu pożycia na istotne i nieistotne oraz stwierdzenie, że tylko te drugie mogą wystąpić po stronie jednego lub drugiego małżonka, by mogła znaleźć zastosowanie zasada rekryminacji, nie ma żadnego uzasadnienia w sformułowaniach kodeksowych i jest interpretacją w najlepszym przypadku *praeter legem*. Przyjęcie, iż art. 56 § 3 k.r.i.o. wyłączną winą określa tylko przypadek, gdy wszystkie przyczyny rozkładu pożycia zawinił jeden z małżonków, nie pozwala na istnienie sytuacji, by poza kręgiem zawinionych przyczyn istniały jeszcze inne niezawinione, bez względu na to czy są one istotne, czy nie. W przypadku więc zdecydowania się na taką interpretację art. 56 § 3 (pkt 1 wyżej przedstawionej alternatywy) należy stanąć na stanowisku, że nawet nieistotne niezawinione przyczyny rozkładu pożycia, występujące u któregośkolwiek z małżonków uniemożliwiłyby zastosowanie zasady rekryminacji. Tak skrajnego stanowiska, absolutnie sprzecznego z *ratio legis* art. 56 § 3 k.r.i.o., zwolennicy interpretacji Sądu Najwyższego nie zajęli, co spowodowało jednak powstanie wewnętrznej sprzeczności w samej koncepcji winy wyłącznej. Z tego względu, że powyższy tok rozumowania wydaje się być prawidłowy, należy przyjąć, że wyszliśmy z błędnej przesłanki. Musi nie być tak, by małżonkiem wyłącznie winnym był ten, który zawinił wszystkie istniejące przyczyny rozkładu pożycia.

VI

Termin więc „małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia” zawarty w art. 56 § 3 k.r.i.o. oznacza tego z małżonków, który wywołał wszystkie zawinione przyczyny trwałego i zupełnego rozkładu pożycia, natomiast bez znaczenia z punktu widzenia pojęcia winy wyłącznej jest fakt, po czyjej stronie i jak istotne znajdują się przyczyny niezawinione.

Spójrzmy na powyższą koncepcję winy wyłącznej przez pryzmat postawionych wcześniej warunków. Jest chyba rzeczą oczywistą, iż takie pojęcie Winy wyłącznej w szerokim stopniu umożliwia realizację wyróżnionych funkcji zasady rekryminacji. Absolutnie nie można się zgodzić z poglądem, by występowanie istotnych niezawinionych przyczyn rozkładu pożycia neutralizowało ujemną ocenę postępowania małżonka win-

²² Krytyka takich rozważań, zob. J. Gwiazdomorski, *Przegląd orzecznictwa ...*, PiP 1964, 5 - 6, s. 845.

nego tak dalece, że tracą swe znaczenie zarówno funkcja prewencyjna zasady rekryminacji, jak i funkcja represyjna. Wystąpienie istotnych przyczyn niezawinionych może w pewnym stopniu łagodzić ujemną ocenę moralną zachowania się małżonka (przez co osłabi się stronę prewencyjną), w żadnym jednak wypadku nie odbierze zachowaniom małżonka winnego cech naganności (co miałyby znaczenie z punktu widzenia funkcji represyjnej zasady rekryminacji).

W tym miejscu rodzi się pytanie, jakie możliwości uzyskania rozwodu ma małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, ale w sytuacji, gdy po jednej lub drugiej stronie występują istotne przyczyny niezawinione rozkładu pożycia. Wydaje się, że w takiej sytuacji nie ma obawy o ewentualne tamowanie powództwa rozwodowego (niewyrażanie zgody na rozwód), gdyż art. 56 § 3 k.r.i.o. pozwala na udzielenie rozwodu nawet przy braku zgody małżonka niewinnego, w przypadku, gdy „odmowa zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego”. Szczególnie sformułowanie „w danych okolicznościach” pozwala sądowi na uwzględnienie nie tylko motywów odmowy zgody, lecz również innych okoliczności, jak np. istotnych niezawinionych przyczyn rozkładu pożycia (impotencja, choroba psychiczna itd.), także leżących po stronie małżonka wyłącznie winnego. Z tych względów funkcjonowanie tak pojętej zasady rekryminacji nie budzi wątpliwości również z punktu widzenia „interesów” małżonka wyłącznie winnego, przy wystąpieniu istotnych przyczyn niezawinionych.

Powyższa koncepcja winy wyłącznej pociąga za sobą fakt eliminacji dualizmu orzeczeń rozwodowych z winy jednego małżonka, tj. orzeczeń przypisujących winę bądź winę wyłączną małżonkowi. Wobec tego zupełnie poprawna jest interpretacja zawarta w orzeczeniu SN z 7 I 1969 r.²³ uznająca tożsamość orzeczeń z winy czy też z winy wyłącznej jednego z małżonków. Taka interpretacja rozwiązuje również problem odszukiwania „wyłączności” winy małżonka w uzasadnieniu wyroku czy też jeszcze dalej, bo w aktach sprawy. Przyjmując wyżej przedstawione znaczenie terminu „małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia” orzeczenie rozwodu z winy jednego małżonka będzie zawsze orzeczeniem rozwodu z jego wyłącznej winy. Zawsze znajdzie zastosowanie art. 56 § 3 k.r.i.o. Bez znaczenia będzie fakt, czy w sentencji wyroku jest czy też nie ma sformułowania o wyłączności winy (tym niemniej stwierdzenia zawarte w orzeczeniu SN z 22 III 1973 r.²⁴ wydają się słuszne).

W *ten* sposób rozwiązany został problem zastosowania art. 60 § 2 k.r.i.o. Znajdzie on zastosowanie zawsze, po spełnieniu oczywiście innych przesłanek z art. 60 § 2 poza winą wyłączną, gdy wyrok rozwodowy orzeknie rozwód z winy jednego małżonka, gdyż spełniona będzie wów-

²³ OSN 1969, poz. 197.

²⁴ OSN 1974, poz. 19.

czas przesłanka winy wyłącznej małżonka zobowiązanego do alimentacji²⁵. Tym samym zgadzam się z tezą orzeczenia SN z 1969 r., że jeżeli jeden z małżonków zostanie uznany za winnego zupełnego i trwałego rozkładu pożycia, to jest on wyłącznie winnym rozkładu pożycia w rozumieniu art. 60 § 2 k.r.i.o.

*

Przedstawiona koncepcja winy wyłącznej małżonka w procesie rozwodowym, na tle zwłaszcza art. 56 § 3 oraz także art. 60 § 1 i 2 k.r.i.o. pozwala stwierdzić, że:

1) użyte w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym wyrażenie „małżonk wyłącznie winny rozkładu pożycia” jest wyrażeniem jednoznacznym zarówno w rozumieniu art. 56 § 3 jak i art. 60 § 1 i 2 k.r.i.o.;

2) sformułowania „z winy...” i „z winy wyłącznej...” w sentencjach wyroków rozwodowych, orzekających rozwód z winy jednego małżonka, oznaczają zawsze rozwiązanie małżeństwa z winy wyłącznej małżonka;

3) art. 60 § 2 k.r.i.o., po spełnieniu innych przesłanek, znajduje zastosowanie w każdym przypadku rozwiązania małżeństwa z winy jednego małżonka.

LES TORTS EXCLUSIFS DU CONJOINT SELON LES DISPOSITIONS SUR LE DIVORCE

R é s u m é

Le principe de récrimination introduit dans le code de famille de 1950 et reprise par le code de famille et de tutelle de 1964, a donné lieu à une discussion autour du concept de torts exclusifs du conjoint. Conformément à la jurisprudence de la Cour Suprême, le divorce peut être prononcé aux torts ou aux torts exclusifs du conjoint. Le deuxième cas a lieu lorsque le conjoint est fautif de toutes les causes existantes de la décomposition de la vie conjugale.

Cette conception n'est pas partagée par tous les représentants de la doctrine en Pologne. On indique que le conjoint a les torts exclusifs de la désunion conjugale lorsqu'il est fautif de toutes les causes fautives de la désunion conjugale. Cette conception différente de l'orientation de la jurisprudence de la Cour Suprême manifestée jusqu'à présent, a trouvé son reflet dans un jugement de la Cour Suprême concernant l'art 60 § 2 du code.

L'auteur de l'article, tout en partageant la conception exprimée dans ce jugement, montre la nécessité d'adopter une définition commune des torts exclusifs pour l'art 56 § 3 et l'art. 60 du code. L'auteur est partisan de l'expression: le conjoint exclusivement fautif de la décomposition de la vie conjugale est celui qui est fautif de toutes les causes fautives de la décomposition de la vie conjugale. Il

²⁵ Ciągłe abstrahujemy od możliwości winy obojga małżonków.

est sans importance de savoir de quel côté se trouvent les causes provoquées sans faute.

L'interprétation fonctionnelle de l'art. 56 § 3 parle en faveur d'une telle interprétation des dispositions du code. Une telle définition de la faute exclusive rend inutile la différenciation des jugements de divorce aux torts ou aux torts exclusifs du conjoint. L'auteur de l'article montre également qu'une telle conception élimine le conflit dans l'application de l'art. 60 § 2 du code de famille et de tutelle.